Opłata pocztowa uiszczona gotówką

GŁOS NARODU

Przedpłata wynosi	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa pols z przesyłką pocztową	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Cena numeru
	[illegible]	[illegible]				20[illegible].000 Mp.
Miesięcznie . . .	Mk 5.000.000	Mk 4,250.000	Mk 5,000.000	Marek 8,000.000	Mk 4,250.000	

Redakcja (tel. Nr. 190) i Administr. (tel. Nr. 3344) Kraków, św. Krzyża 11. - Drukarnia św. Tomasza 35 (tel. Nr. 3344) Konto P. K. O. w Warszawie 140.055

Nr. 29. Środa dnia 6 Lutego 1924 r. Rok XXXI.

† Woodrow Wilson.

Dr Woodrow Wilson zajmie w nowoczesnych dziejach świata miejsce jedno z najwybitniejszych, jako współtwórca Zwycięstwa z roku 1918 i współautor Traktatu Wersalskiego. Był pierwszym amerykańskim mężem stanu, któremu danem było zaważyć decydująco na losach całej naszej planety. Pod tym względem ani Washington ani Lincoln, dwaj najsławniejsi jego poprzednicy w Białym Domu, nie mogą z nim nawet iść w porównanie. Ci dwaj ograniczyli swą działalność brzegami dwóch oceanów, Wilson zaś wyprowadził Ameryke na arenę światowych zapasów. O roli tej mogą być różne zdania wśród narodów Europy, jeszcze większa różnica zdań panuje w samej Ameryce, która — jak wiadomo — szybko wycofała się z areny i dzisiaj nie tylko nie kontynuuje, ale wręcz wyrzeka się europejskiej działalności Wilsona; lecz chyba jednozgodną jest opinja, że była w akcji wilsonowskiej lat 1914 do 1919 siła, wielkość i energja niezłomna i był ów polot idealizmu, który — zdawało się czas jakiś — zdoła historję świata na nowe ruszyć tory.

Poza tą rolą dziejową, która zapisała nazwisko Wilsona na zawsze na kartach historji i w sercach miljonów ludzi, z postaci jego działa na nas także głęboka ludzka tragedja. Ten wielki idealista nie został zrozumiany przez swych obywateli, jego podpis na Traktacie Wersalskim zdezawuowano, a udział w Lidze Narodów, która była największą i najszlachetniejszą ideą Wilsona, został przez Stany Zjednoczone odrzucony. On sam w chwili gdy z Paryża powrócił do Ameryki, by zdobyć opinję publiczną dla swego dzieła, — ciężko zachorował i odtąd już nie odzyskał zdrowia. Nie mógł nawet bronić swych dzieł i swych planów.

Historja zrobiła więc z niego postać tragiczną w największym stylu, jakby wyjętą z klasycznego dramatu. A był to w swem życiu i w swej postaci spokojny i prozaiczny profesor, jego mowy i noty redagowane były w suchym, profesorskim stylu, jego działalność była powolna, oparta na długich namysłach i pozbawiona wszelkiej improwizacji. Miał już lat 56, gdy został jako kandydat partji demokratycznej w roku 1912 wybrany prezydentem Stanów. Przedtem wsławił się głównie jako autor „Historji Narodu Amerykańskiego“ i wykładami z historji politycznej na Princeton uniwersytecie, którego był prezydentem. Bezpośrednio przed wyborem piastował urząd gubernatora New Jersey. Działalność jego w Białym Domu w czasie wojny podzielić można na dwa okresy. Do marca 1917 Wilson szukał sposobów pokojowego zakończenia wojny i obrony komunikacji morskiej przed akcją flot obu stron walczących. Zaczął od ostrych not przeciw Anglji, ale już w roku 1915 musiał zająć się wyłącznie Niemcami, zatapiającymi wbrew wszelkim prawom i zwyczajom, flotę handlową państw neutralnych. Gdy w styczniu 1917 r. Niemcy pod wpływem Tirpitza ogłosiły bezwzględną walkę łodziami podwodnymi na wszystkich morzach otwartych i przeciw wszystkim handlowym okrętom, Wilson zerwał z niemi stosunki dyplomatyczne. Po zatopieniu „Lusitanji“ i wybuchu rewolucji rosyjskiej w marcu 1917 r., mógł już oparty o jednolitą opinję Ameryki i uzyskawszy w roku 1916 przedłużenie prezydentury na dalsze cztery lata, wypowiedzieć wojnę mocarstwom centralnym. W rok potem, w lipcu 1918 r., walczyło 1,300.000 Amerykanów we Francji i olbrzymie zasoby materjalne Ameryki oddane zostały do dyspozycji Sprzymierzonych. Jakże strasznie zawiedli się Niemcy, którzy w marcu 1917 r. powtarzali za Tirpitzem: „Pomoc Ameryki równa się zeru“. Wycofanie się Rosji

z wojny groziło Entencie klęską, Wilson swą decyzją odwrócił bieg historji, wypełnił miejsce Rosji na froncie i stał się przez to na równi z Fochem „ojcem Zwycięstwa".

W jesieni r. 1918 po kapitulacji Bułgarji zrozumiały wreszcie Niemcy, że dalsza wojna wiedzie je jedynie do tem większej katastrofy. Zwróciły się o pośrednictwo pokojowe do Wilsona. I w tym momencie danem było Prezydentowi Stanów odegrać całkiem wyjątkową rolę w historji, większą i ważniejszą jeszcze niż w czasie wojny. O tem i o zasługach Wilsona dla Polski — w artykule następnym.

Zgon prezydenta Wilsona.

Londyn. (PAT) **Reuter donosi z Waszyngtonu: Były prezydent Wilson zmarł.**

Waszynygton. (PAT) Prezydent Wilson zmarł, nie odzyskawszy przytomności, którą utracił na kilkanaście godzin przed zgonem. Jedna połowa ciała była sparaliżowana. Zgon nastąpił z powodu wyczerpania, na skutek licznych zaburzeń funkcji trawienia. Ze wszystkich stron świata napływają liczne pisma kondolencyjne.

Waszyngton. (PAT) Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie, Dr Wróblewski, złożył na trumnie b. prezydenta Woodrowa Wilsona wieniec od prezydenta i rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Subskrypcje na Bank polski.

Warszawa. (Tel. wł.) W pierwszych dniach po zakupie akcji „Banku polskiego" w głównym oddziale P. K. K. P. uwidocznił się **wysoce demokratyczny charakter subskrybentów.** Między innymi w pierwszych dniach byli **rzemieślnicy, drobni kupcy, urzędnicy, nauczyciele, żona weterana z roku 1863, oficerowie rezerwy, poseł na Sejm, oraz kilku senatorów.** Większość banków stołecznych rozpoczęła już przyjmowanie zapisów. Klijenci subskrybujący w bankach nie są narażeni na żadne koszta dodatkowe.

Zamknięcie kredytu P. K. K. P. dla skarbu państwa.

Warszawa. PAT. Rozporządzenie prez. Rzeczypospolitej: Na mocy at. 1 punkt 7 i 11 oraz art. 2 ustawy z dnia 11 stycznia b. r. o naprawie skarbu i reformie walutowej zarządzamy, co następuje:

1) **Dla przygotowania likwidacji PKKP. oraz nadzoru nad jej działalnością emisyjną i kredytową powołuje się Radę Nadzorczą, do której wchodzą członkowie komitetu organizacyjnego Banku Polskiego oraz trzej członkowie przez nich za zgodą ministra skarbu kooptowani.**

2) **Kredyty dla skarbu państwa w PKKP. na pokrycie niedoboru budżetowego zamyka się stanem zadłużenia z dnia 1 stycznia 1924 r. Dalsze pożyczki z tego tytułu są zakazane.**

3) Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się ministrowi skarbu, który ustali w drodze rozporządzenia zakres działania Rady Nadzorczej, przewidzianej w art. 1 niniejszego rozporządzenia.

4) **Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie 1 lutego 1924 roku.** (—) Prezydent Rzeczypospolitej: Wojciechowski. (—) Prezydent Ministrów i minister skarbu: Grabski.

Brak jest jeszcze obecnie cyfr zadłużenia skarbu państwa w PKKP. z dnia 1 lutego b. r. W dniu 20 stycznia wynosił obieg banknotów 177.965 miljardów mk., w tem dług skarbu państwa wyrażał się w sumie 123.993 miljardy mk. Ponieważ wobec znacznych wpływów podatkowych nie należy przewidywać znaczniejszego wzrostu powyższych cyfr — skarb państwa będzie w dniu 1-go lutego dłużnikiem PKKP. na sumę przypuszczalnie nie wyższą jak 130 biljonów mk. Według obecnego kursu franka dług ten wynosiłby zatem około **70 miljonów złotych franków.** Na tym więc poziomie należy uważać go za ustabilizowany. — Red.).

Doniosłe rozporządzenia o podatku przem.

Warszawa. (Telef. wł.) W niedługim czasie będą ogłoszone ważne rozporządzenia, dotyczące **podatku przemysłowego**, mianowicie: 1) rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej **o niewliczaniu na podatek przemysłowy przedpłat uiszczonych na poczet tegoż podatku w postaci świadectw przemysłowych.** 2) Rozp. Ministerstwa skarbu **ustalające przeciętną wartość franka złotego na miesiąc styczeń r. 1924 na 1,740 000 mk.**

Na zasadzie tych rozporządzeń płatnicy podatku przemysłowego winni **przeliczyć obroty, osiągnięte w miesiącu styczniu, na franki złote** według przeciętnej wartości franka złotego zastyczeń, t. j. 1 franka równego 1,740.000 mkp. Od tak ustalonego obrotu obliczy się przypadający podatek i dodatki na rzecz związków samorządowych we frankach złotych.

Dalszy spadek dolara.

Warszawa. (Tel. wł.) Na giełdzie poniedziałkowej **w dalszym ciągu istniała dla dolara tendencja zniżkowa** i uwidoczniła się tak dalece, **że kurs oficjalny musiał uledz zniżce poniżej 9 mil. marek.** Na giełdzie nieoficjalnej kurs dolara waha się pomiędzy **6—7 mil.** W Białymstoku dochodzi do 8 mil., w Łodzi wahą się około 7 mil. Akcje w poniedziałek zachowywały się z rezerwą. Po chwilowej piątkowej zwyżce uwidoczniła się rezerwa.

O równowagę bilansu handlowego.

Warszawa. (Tel. wł.) Pod przewodnictwem premjera Grabskiego przy współudziale ministrów przemysłu i handlu, rolnictwa, reform rolnych, pracy tudzież dyrektorów departamentów, związanych z polityką gospodarczą odbyła się **konferencja w sprawie równowagi bilansu handlowego i płatniczego** oraz związanej z tem sprawie poziomu cen w kraju. Ustalono szereg wskazań w dziedzinie **umów handlowych, polityki importowej i eksportowej**, tudzież w dziedzinie innych płatności zewnętrznych. Rozważano przyczyny drożyzny w Polsce, ustalono szereg wytycznych w sprawie **rewizji kalkulacji handlowych, płac, kredytów gospodarczych i t. p.** Zebrani wyrazili przekonanie, że **trudności gospodarcze związane z okresem sanacyjnym będą krótkotrwałe i przejściowe.**

O POWSZECHNĄ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ NA ŚLĄSKU.

Warszawa. PAT. Marszałek Sejmu otrzymał w dniu wczorajszym depeszę od związku oficerów rezerwy wojska polskiego treści następującej: **Związek oficerów rezerwowych w województwie śląskiem** na walnem zebraniu w dniu 2 lutego 1924 roku uchwalił zwrócić się do rządu i ciał ustawodawczych z gorącym apelem **do zaprowadzenia obowiązku powszechnej służby wojskowej dla Górnego Śląska.**

Sahm o stosunkach polsko-gdańskich.

Gdańsk. (PAT) Na ostatniem posiedzeniu sejmu gdańskiego prezydent senatu Sahm wygłosił oświadczenie rządowe. Poruszywszy sprawę stosunku Gdańska do Polski, prezydent oświadczył między innemi: jak dotychczas, tak i nadal mamy silną wolę wykonania postanowień zawartych w traktacie wersalskim, konwencji paryskiej i układu zawartego z Rzecząpospolitą Polską. **Prezydent z zadowoleniem stwierdził, że powszechna opinja tak Polski, jak i Gdańska coraz bardziej domaga się współpracy obu krajów** we wszystkich sprawach, dotyczących życia gospodarczego. **Senat gdański gotów jest do tej współpracy, tembardziej, że wkrótce zamierza zawrzeć traktat z Rosją, zadowalający obie strony i będący uwieńczeniem rokowań w sprawach gospodarczych i komunikacyjnych. Senat** gdański gotów jest do współpracy z rządem Polski, przyczem, zastrzegając sobie obronę w zasadzie interesów gdańskich, **pragnie uwzględnić gospodarcze potrzeby Rzeczypospolitej Polskiej. Z drugiej strony senat spodziewa się, że Rzeczpospolita Polska zapewni obywatelom gdańskim na swojem terytorjum niczem nieskrępowaną działalność gospodarcza.**

JUNGDEUTSCHHORDEN NA TERENIE GDAŃSKA.

Gdańsk. PAT. „Gazeta gdańska" donosi: Osławiony związek krzyżacki Jungdeutschhorden, mający siedzibę w Malborgu, zaczął działalność w ostatnim czasie również i na terytorjum wolnego miasta Gdańska. Oddziały tego zakonu młodoniemieckiego utworzono w ostatnich dniach w Gdańsku, oraz w kilku innych miejscowościach na obszarze wolnego miasta. **Senat gdański nie czyni zakonowi żadnych trudności w jego akcji na terytorjum wolnego miasta.**

LICZBA BEZROBOTNYCH W GDAŃSKU.

Jak z dotychczasowych obliczeń wynika liczba bezrobotnych w Gdańsku wynosi przeszło 8000.

Warunki uznania Rosji przez Belgję.

Bruksela. PAT. Jak donoszą, rząd belgijski byłby skłonny ewentualnie do uznania rządu sowieckiego pod warunkiem **uznania przez Sowiety długów i zobowiązań przedwojennych** obywateli rosyjskich, i zwrócił prawnym posiadaczom mienie belgijskie w Rosji.

NOWY SKŁAD RADY KOMISARZY LUDOWYCH.

Moskwa PAT. Rada komisarzy ludowych wyłącznie na republikę rosyjską przedstawia się następująco: prezes: Rykow, rolnictwo Smirnow, aprowizacja: Kalmanowicz, finanse: Władimirow, praca: Bogatow, sprawy wewnętrzne: Biełobrodow, sprwiedliwość: Kurski, oświecenie: Łunaczarskij, zdrowie: Siemaszko, opieka społeczna: Jakowienko, inspekcja: Izwiernik, prezes rady ekonomicznej: Bogdanow.

WIEDEŃ MIEJSCEM ROKOWAŃ RUMUŃSKO-SOWIECKICH.

Bukareszt. (PAT. Orientradio). Rząd rosyjski w odpowiedzi swojej do rządu rumuńskiego, dotyczącej miejsca rokowań, mających odbyć się między Rosją a Rumunją w kwestjach spornych, zaproponował Wiedeń jako miejsce rokowań. **Rząd rumuński zgodził się na tę propozycję.**

Ustępstwa sowietów na rzecz Anglji.

Na posiedzeniu wszechrosyjskiego kongresu sowjetów oświadczył Kamieniew między innemi, że z chwilą uznania sowjetów przez Anglję gotów jest stworzyć wielką komisję mieszaną angielsko-rosyjską, któraby rozpatrywała wszystkie kwestje ekonomiczne, sporne, między obu krajami. Następnie omawiając stosunki rosyjsko-francuskie wyraził się, że rząd sowjetów gotów jest rozpatrzyć rzeczowo wszystkie kwestje, w których dotychczas brak porozumienia staje na przeszkodzie dla interesów obu krajów.

Dyrektorjat w Hiszpanji przed upadkiem?

Londyn. (PAT.) Daily Telegraph donosi z Hiszpanji, że dyrektorjat znajduje się w przededniu upadku.

PODJĘCIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH MIĘDZY TURCJĄ A WĘGRAMI.

Paryż. PAT. „Le Journal" donosi z Konstantynopola, że **dyplomatyczne stosunki między Turcją a Węgrami zostały ponownie podjęte. Posłem tureckim w Budapeszcie został mianowany Jussuf pasza.**

Londyn. PAT. Polradio. Wedle wiadomości z Rzymu traktat włosko-rosyjski zostanie podpisany w poniedziałek, t. j. 4 b. m.

Paryż. PAT. „Journal" donosi z Nowego Jorku, że w biurach Cansas City Company nastąpiła eksplozja gazowa i pożar. Spaliło się 25 urzędników.

Bruksela. (PAT.) Władze wydały przyjęcie na cześć senatora polskiego Balińskiego.

Berlin. PAT. Rząd rzeszy mianował swego pełnomocnika w Paryżu Höscha ambasadorem w Paryżu.

Waloryzajny kurs franka na 5 i 6 b. m.

Warszawa. (Telef. wł.). Frank waloryzacyjny na wtorek b. m. ustalono w wysokości 1.880.000 marek p., zaś na 6 b. m. na 1.810.000 Mkp.

Uznanie sowietów przez Anglję.

Oficjalna radiostacja angielska w Leafield przyniosła wiadomość, że w dniu 1 b. m. rząd angielski uznał formalnie rosyjski rząd sowietów. Przedstawiciel Anglji w Moskwie, Hodgsen, podał w tym dniu do wiadomości rządowi rosyjskiemu tę decyzję swego rządu w nocie następującej:

„**Niniejszem mam honor zawiadomić Waszą Ekscelencję z polecenia mego rządu o uznaniu przez Anglję Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik, jako rządu de jure tych terytorjów dawnego Imperjum Rosyjskiego, które uznają rząd ten za swą prawowitą władzę.**

W celu jednak stworzenia normalnych warunków — brzmi oświadczenie — i całkowicie przyjacielskich stosunków między obu krajami, jak również umożliwienia w całej rozciągłości stosunków handlowych **koniecznem będzie zawarcie określonych umów w całym szeregu spraw**, nie zawsze mających bezpośrednią łączność z kwestją uznania, jak również tych spraw, które łączą się ściśle z faktem uznania. Do tej ostatniej kategorji możnaby zaliczyć sprawy (przerwa w komunikacie) traktatów. Rząd Jego Królewskiej Mości zaznacza przytem, że uznanie rządu sowietów, zgodnie z przyjętemi zasadami prawa międzynarodowego, **nada automatycznie moc prawną wszystkim zawartym przez oba kraje w okresie przedrewolucyjnym traktatom**, wyłączając te z nich, które zostały bądź odwołane, bądź w jakikolwiek inny sposób utraciły swą moc. Będzie z oczywistym pożytkiem dla obu krajów, jeśli sprawa powyżej wspomnianych traktatów uregulowana zostanie jednocześnie z uznaniem Rządu Sowietów przez Rząd angielski. Wzajemne pretensje, jak również ponowne otwarcie kredytów dla Rosji, jakkolwiek technicznie nie związane ze sprawą uznania, są bezsprzecznie sprawami pierwszorzędnego znaczenia i domagają się uregulowania.

Jest również oczywistem, że o wznowieniu szczerych, przyjacielskich stosunków między obu krajami nie może być dotąd mowy, dopóki jedna ze stron posiadać będzie dostateczne powody do **podejrzeń, że strona przeciwna usiłuje drogą wywrotowej propagandy zburzyć istniejący w zaprzyjaźnionym kraju porządek rzeczy**, godząc tem samem w żywotne interesy tego kraju. Z wyżej wyłuszczonych pobudek rząd Jego Królewskiej Mości **wzywa rosyjski rząd sowietów do wysłania do Londynu możliwie najwcześniej przedstawicieli swych, dostatecznie upełnomocnionych dla ułożenia preliminarzy dla kompletnego traktatu**, regulujące wszystkie dotąd niezałatwione kwestje sporne między obu krajami. Na czas, dzielący nas od nominacji ambasadora Anglji przy rządzie Sowietów, otrzymałem mandat charge d'affaires rządu Jego Królewskiej Mości i mam polecenie oznajmić, że rząd mój widziałby z zadowoleniem rosyjskiego charge d'affaires, jako przedstawiciela rządu Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik przy dworze w Saint James".

Z dnia politycznego.

Pierwszy preliminarz państwowy bez deficytu.

Budżetowy preliminarz na luty będzie pierwszym w odrodzonej Polsce preliminarzem **bezdeficytowym**. W związku z tem premjer Grabski wydał do wszystkich urzędów odezwę, w której zaznacza, że jeżeli cel zaniechania dalszego druku banknotów ma być w pełni osiągnięty, utrzymaną być musi bezwzględna równowaga budżetowa, to jest **pokrycie wszystkich wydatków państwowych dochodami skarbu Państwa**. Organy powołane do wykonania budżetu będą **osobiście odpowiedzialne za utrzymanie wydatków w lutym w granicach pozycji preliminarza i za wpływ dochodów przewidzianych w tym preliminarzu, a wskutek braku staranności nie osiągniętych**.

Ministerstwo skarbu nie przyzna w lutym żadnych kredytów dodatkowych, chociażby to nawet miało narazić na szwank interesy odnośnych urzędów. Odezwa kończy się apelem, by wszystkie władze dołożyły starań o uzyskanie preliminowanych wpływów w całości.

Stapiński o Piastowcach.

Wyeliminowany zupełnie z życia politycznego p. Stapiński próbuje wpływać na „politykę ludową" za pośrednictwem swojego coraz mniej poczytnego „Przyjaciela ludu". Przez pewien czas umizgał się w niem do Piastowców, a nawet wstąpienie ich do większości rządowej pochwalił. Widocznie miał w tym jakieś wyrachowanie. Coś się jednak w ostatnich dniach zmieniło, bo „Przyjaciel" przeszedł nagle do ostrego ataku na Witosa i jego stronnictwo. Wyliczywszy kilka „dowodów zdrady ludowej polityki" ze strony Piastowców tak ostatecznie wyrokuje:

„To wszystko, co powyżej przedstawiłem, dowodzi, że **rzesza chłopska musi się liczyć z faktem dokonanym, iż piastowcy przestali być częścią obozu ludowego, a natomiast przeszli już stanowczo na całej linji do obozu księżo-pańskiego**".

P. Stapiński widzi w tem „wielkie nieszczęście i dla rzeszy chłopskiej i dla Państwa"(!) A to dlatego, że do tego nowego towarzystwa należeć będą także pomniejsi fabrykanci, zamożniejsza część mieszczaństwa, oraz średnia i wyższa klasa urzędników. Skutek tego „połączenia" jest już widoczny:

„Na kilku zgromadzeniach, w Łukowicy, powiat Limanowa, w Starym Sączu, w Jarosławiu, w Dąbrowie, już się pokazało, że ciemnota i dewociarstwo **będzie rozbijać zgromadzenia ludowe**, aby przeszkodzić wyjawianiu prawdy, a w ostatecznym razie będą się porywać do **pałek poświęconych przez Rzymian**".

Biedny p. Stapiński! Pozostali z nim na starość tylko socjaliści i żydzi jako prawdziwi „przyjaciele ludu". Wszyscy inni to wrogowie i zdrajcy ludu...

Obrona Słowaczyzny.

Emigracja słowacka w Polsce rozpoczęła tygodniowe wydawnictwo: „Wiadomości słowackie" (Cieszyn, red. p. Fr. Unger). Ma ono za zadanie — jak czytamy — „służyć kulturalnemu zbliżeniu Polaków i Słowaków". Na treść piewszego numeru składa się szereg artykułów informujących o obecnym stanie sporu czesko-słowackiego. Zwraca uwagę uchwała posłów i senatorów Stronnictwa Ludowego (Ks. Hlinki), w której m. in. czytamy:

„Klub stanowczo pozostaje na stanowisku umowy Pittsburskiej i żąda włączenia jej czemprędzej do Konstytucji. Stoi niezachwianie na stanowisku **samorządu Krainy Słowackiej**. Żąda Sejmu słowackiego, administracji słowackiej, szkoły słowackiej i sądów słowackich".

Opinja polska wita z sympatją powyższe wydawnictwo. Pozwoli jej bowiem orjentować się w sytuacji czesko-słowackiej nie na podstawie niemieckich — jak dotąd się dzieje — informacji, ale polskich, pochodzących ze sfer najbardziej zainteresowanych, słowackich.

Uchwały Rady Naczelnej Ch. Dem.

W dniu 29 i 30-go stycznia b. r. obradowała w Sejmie Rada Naczelna Stronnictwa Chrześć. Demokracji, która powzięła następujące rezolucje:

1) Rada Naczelna Stron. Chrz. Dem. wzywa Klub Parlamentarny, aby wpłynął na Sejm w kierunku przeprowadzenia **zdecydowanej walki z drożyzną**, odbijającą się najdotkliwiej na warstwach pracujących.

2) Rada Naczelna Str. Chrz. Dem. wzywa Klub Parlamentarny, aby wpłynął na Sejm i Rząd w kierunku jak najszybszego załatwienia sprawy ustawy o **ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia**.

3) Wobec ciężkiego kryzysu gospodarczego, który w związku z przeprowadzoną reformą skarbową zagraża całemu społeczeństwu, a zwłaszcza warstwie pracującej, na której barkach spoczywał w znacznej mierze ciężar podatku inflacyjnego, Rada Naczelna Chrz. Dem. wyraża głębokie przeświadczenie, że w chwili obecnej winna być podjęta szeroka akcja społeczna, w celu pociągnięcia społeczeństwa **do dobrowolnych świadczeń na rzecz ofiar obecnego kryzysu**, a zwłaszcza tych, którzy utracili pracę skutkiem zamknięcia zakładów przemysłowych.

Rada Naczelna wzywa Zarząd Główny i wszystkie władze Stronnictwa do podjęcia powyższej akcji, względnie poparcia jej tam, gdzie jest już podjęta i prowadzona.

4) Rada Naczelna Stron. Chrz. Dem. wzywa Klub Parlamentarny, aby w najbliższym czasie rozpatrzył projekt ustawy samorządowej.

Na marginesie polityki.

Sprawa „Strzelca" i P. P. P. w Sejmie.

Pewnego razu opowiadano mi taką żydowską anegdotkę:

Icka rozbolały zęby. „Ajwaj! moje zęby!" — krzyczał w niebogłosy od rana do wieczora. Sprowadzono mądrego Srula. „Icek, włóż palec do wrzącej wody a będzie git" — zawyrokował Srul. Przyniesiono garnek z wrzącą wodą. „Ajwaj! mój palec!" — ryknął posłuszny Icek. „A zęby gdzie?" — zapytał mądry Srul i zęby były załatwione.

W podobny sposób stara się lewica uleczyć nielewicowe społeczeństwo z krakowskiego **6-go listopada i z warszawskiego 6-go stycznia**. Słusznie, czy niesłusznie, w to nie wchodzę, i narodowy Kraków i narodowa Warszawa krzyknęły: „gwałtu! Strzelec!" — Krzyk ten spotęgowały fakta, jak: 1) „aresztowanie urzędnika bankowego Reymana i urzędnika dyrekcji skarbu Szczucińskiego pod zarzutem, że dowodzili oddziałami uzbrojonemi, a obaj ci mają być członkami Strzelca" — 2) „to co się stało w oddziale powązkowskim Strzelca w Warszawie". Te ostatnie słowa p. ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego komentuje p. Stroński (Rzeczpospolita nr. 32) w następujący sposób:

„Dnia 6 stycznia b. r. gromadka ludzi usiłuje wykonać zamach na więzienie wojskowe, celem odbicia Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Aresztowanie kilkunastu. W śledztwie okazuje się, że wszyscy są członkami Strzelca, mają legitymacje prawidłowe, mają broń i naboje, które dostawali z komendy głównej Strzelca. I kiedy się to stało, wówczas właśnie, dnia 10 stycznia w lot rozdęta wielka sprawa P. P. P. A o tamtej drobnostce cicho sza, pierwsze śledztwo dziwnie szybko ucięte, bez właściwego rozszerzenia i pogłębienia".

I znowu pomijam rzeczowość lub nierzeczowość komentarza p. Strońskiego. Czy istotnie „wszyscy" należeli do Strzelca, czy istotnie ci „wszyscy" otrzymywali broń i naboje z komendy głównej Strzelca, to jest mi zupełnie obojętne, ponieważ wystarczają mi słowa p. ministra Sosnkowskiego: „To co się stało w oddziale powązkowskim Strzelca w Warszawie", poprzedzone uwagą, że: „rząd jednak musi **dalszy** stosunek do Strzelca **uzależnić** od **gwarancji**, że władze Strzelca **nie zaniedbają** niczego, ażeby **wykluczyć** na **przyszłość** możliwość **nadużycia** tej organizacji do celów politycznych".

Słowa te w świetle krytyki historycznej nabierają pierwszorzędnej wagi: mamy do czynienia z **oskarżeniem ujętem w formę negatywną**. Ujęte w formę pozytywną brzmi ono tak: „rząd musi dalszy swój stosunek do Strzelca uzależnić od gwarancji, ponieważ dotychczas, wskutek opieszałości władz Strzelca, nadużywano tej organizacji do celów politycznych". Inaczej słowa: „dalszy stosunek uzależnić od gwarancji", a przedewszystkiem słowa: „wykluczyć na przyszłość możliwość nadużycia", nie miałyby najmniejszego sensu. Kto dalszy stosunek uzależnia od gwarancji, ten **stwierdza**, że się na dotychczasowym stosunku **sparzył**, a kto wyklucza **na przyszłość** możliwość nadużycia, ten, **stwierdza**, że nadużycie to miało już miejsce w przeszłości. Kiedy? — może 6-go listopada, napewno 6 stycznia.

I oto trzeba było skłonić społeczeństwo do ryku: „gwałtu! P. P. P.!" ażeby módz rzucić zapytanie: „a Strzelec gdzie?" — W tym celu oblano je wrzątkiem konspiracji prawicowej. Co prawda, ten wrzątek był dawno przygotowany. Bulgotał na wszystkich rogach ulic i we wszystkich redakcjach. Parę miesięcy temu czytałem n. p. w „Głosie Narodu" ostrzeżenie przed tą podejrzaną imprezą. Czytałem, że ciemne, lub niepoczytalne czynniki wciągają gorącą i patrjotyczną młodzież, ażeby ją skompromitować. Krążyły plotki, że na czele P. P. P. stoi po masońsku zamaskowany i wiadomy tylko wtajemniczonej kapitule generał Sikorski. I pomimo to cicho było „aż do chwili". Ciekawym bardzo, dlaczego? I ciekawym bardzo,

dlaczego p. Czapiński dopiero teraz nabiera przekonania, że „zbrodniarz przeciwko Państwu Polskiemu w sutannie, czy bez sutanny, powinien siedzieć w kryminale“. Podzielam to zdanie w zupełności, rozszerzając je nawet na nietykalność poselską. Tylko możeby lepiej było kryminałem zbyt hojnie nie szafować. Ani ks. Arcybiskup Kakowski, ani ks. Oraczewski, ani ks. Godlewski, ani nawet (o ile wiem) żaden endek nie posadził p. Pękosławskiego na fotelu ubranym czerwonymi gwoździami i nie obnosił go na rękach za to, że ma być pociągnięty, w imię Państwa Polskiego, do odpowiedzialności.

Odrobinę więcej taktu i... sprytu, a p. Kiernik nie byłby potrzebował dawać bardzo mądrej i słusznej nauki, że: „należy wykorzenić wszelkie tajne organizacje, ale na liście ich powinny się znaleść nie tylko te organizacje, które będąc tajnemi w sposób naiwny działają, ale i te, które będąc jawnemi działają tajnie“.

„A Strzelec gdzie?“ — Sam powinien dołożyć wszelkich starań, ażeby, oczyszczony z parszywych owiec, usłyszał odpowiedź: „przy Bogu i Ojczyźnie“, czego jemu i P. P. P. życzę.

K. H. Rostworowski.

Antypaństwowa robota ukraińców.

Jak już donosiliśmy — we Lwowie wpadły władze na trop szeroko zorganizowanej akcji ukraińskich konspiratorów. Ponieważ ślady tej zbrodniczej akcji oderwania Małopolski wschodniej od Polski prowadziły bardzo wyraźnie na prowincję, policja polityczna przeprowadziła szereg rewizji w miastach prowincjonalnych. W rezultacie przeprowadzonych w Kołomyji, Drohobyczu i Radziechowie rewizji, aresztowano adwokata Iwana Hankewycza, dra Białozora i prof. gimn. Kuźmę. stwierdzono również, że w okolicznych wsiach zorganizowane były **zbrojne bojówki hajdamackie.** Wykryto również istniejący we Lwowie wbrew ustawie t. zw. tajny uniwersytet ukraiński, w którym „profesorami“ byli nauczyciele ludowi, niedokończeni lekarze i t. p. „sławy“ naukowe, słuchaczami zaś absolwenci trzeciej lub czwartej klasy gimnazjalnej. Natomiast warunkiem przyjęcia na te „studja“ było spełnienie jakiegoś czynu w postaci podpalenia polskiego dworu, rzucenia bomby na budynek policyjny lub wreszcie innego zamachu na urządzenia rządowe. Dwa takie „fakultety“ wykryła onegdaj policja i po przeprowadzeniu dochodzeń rozpędziła.

Rewizje w stow. ukr. „Zora“, koncentrującem młodzież komunistyczną dały nader obciążający materjał. Władze wpadły na trop tego, że komuniści i szowiniści ukraińscy organizują na prowincji wspólne zbrojne bojówki hajdamackie **dla celów sabotażu, podpaleń i napadów.** W związku z tem dokonano licznych aresztowań.

Z ruchu chrześc. zawodowego.

Walne zebranie chrześć. Zw. Zaw. tramwajarzy.

W środę 30 z. m. odbyło się przy ul. Potockiego doroczne walne zebranie Związku pracowników tramwajowych pod przewodnictwem sekretarza Związku p. Dyląga. Sprawozdanie z działalności i kasowe, wywołały wśród zebranych, wypełniających salę po brzegi, wprost entuzjazm, gdyż okazało się, że Związek oprócz sztandaru posiada wcale poważny fundusz zapasowy. — W dyskusji zabierało głos szereg obecnych, m. in. p. dyr. H. Pachoński którego, podniosłe przemówienie, przyjęto burzą oklasków, ks. Kasprzyk i sekretarz St. Front.

Po zgłoszeniu wniosku o udzielenie absolutorjum przez komisję kontrolującą wpłynął wniosek p. Zdebskiego wyrażający zarządowi votum ufności. Wniosek jednomyślnie przyjęto i tylko stary zarząd uzupełniono. Poczem dyskutowano nad sprawami wewnętrznemi organizacji. Następnego dnia o godz. 10 rano odbyło się drugie zebranie informacyjne, na którem nie mogącym wziąć udziału w walnem zebraniu z powodu służby, zakomunikowano uchwały walnego zebrania.

Akcja R. K. B.

Apteka Wiszniewskiego 50 milonów marek.

Znana w Krakowie apteka K. Wiszniewskiego „pod Gwiazdą“ przy ul. Florjańskiej, złożyła w Redakcji „Głosu Narodu“ kwotę 50 miljonów marek.

Cech rzeźników 3 miljardy marek.

Dnia 3. lutego odbyła się w lokalu cechu rzeźników podniosła uroczystość wręczenia zbiorowej ofiary na R. K. B. Do zaproszonego Ks. Biskupa Sapiehy przemówił w gorących słowach cechmistrz, p. Różycki; zaznaczył on, że najstarszy krakowski cech, który od wieków stał zawsze wiernie przy Kościele i służbie Ojczyzny, chcąc utrzymać tradycję spieszy z ofiarą na najbiedniejszych naszego miasta i w tym celu składa trzy miljardy marek polskich. Po serdecznej przemowie Ks. Biskupa i K. H. Rostworowskiego zebrani podziwiali pergaminy cechowe pochodzące z czasów 16 wieku, opatrzone królewskimi podpisami.

Oby ten obywatelski czyn cechu znalazł jak najliczniejszych naśladowców. Jak słychać, cech szewców uchwalił również złożyć na cele R. K. B. bardzo hojny dar z obuwia.

Akcja humanitarna wśród rękodzielników.

Otrzymujemy odezwę „Komitetu dla bezrobotnych przy Izbie Rękodzielniczej w Krakowie“. — Czytamy tam:

W myśl wezwania Najdost. Księcia Biskupa Sapiehy, spieszmy natychmiast z pomocą najbiedniejszym, potrzebującym pomocy, by mogli przetrwać czas kryzysu i bezrobocia, dajmy co możemy najwięcej, by choć w części ulżyć doli biednym i bezrobotnym.

Powstały przy Izbie Rękodzielniczej w Krakowie Komitet do zbierania darów dla Rzemieślników krakowskich, wzywa Was Obywatele **do opodatkowania się na ten cel i składania darów** na ręce poszczególnych pp. Cechmistrzów. Panów Cechmistrzów upraszamy o szybkie ściąganie darów, bo czas nagli i chwila jest nader poważna. Ufni jesteśmy, że Rzemieślnicy krakowscy, którzy w takich wypadkach zawsze w pierwszych szeregach stają i tym razem pospieszą z pomocą potrzebującym braciom i godne siebie ofiary złożą. Listy składkowe są do otrzymania u Inż. Króla, Wiślna 2. — Tamże składa się dary“.

Pod odezwą podpisani są:

Piotr Kosobudzki, inż. Piotr Król, Romuald Bem, Zakulski, Czechowicz, Piotrowski, Wójcicki, Popielówna, Kulczyński, Kiciak, Długoszewski, Woźniak, Trombacz, Parafiński, Wiadrowski, Węgrzyn i inni.

Z POLSKI I ZE SWIATA.

Gen. Sikorski zaprzecza.

Gen. Wł. Sikorski zaprzecza za pośrednictwem P.A.T., jakoby istniała „Strażnica“, konspiracyjna organizacja w armji, związana z jego nazwiskiem“. Przypominamy wobec tego, że „Kurjer Pozn.“, który ogłosił rewelacje o owej organizacji, doniósł zarazem, iż „sprawa zdekonspirowanej „Strażnicy“ znajduje się obecnie w sądzie wojskowym w Poznaniu i wkrótce już znajdzie się na wokandzie“. Wiadomości tej dotąd nie zaprzeczono ani słowem. Opinja publiczna musi domagać się zupełnego wyjaśnienia przez władze tej zagadkowej sprawy.

Spadek drożyzny w województwie śląskiem.

Wojewódzka komisja statystyczna w Katowicach stwierdziła, że ceny w województwie śląskiem w drugiej połowie stycznia spadły o 0.93%.

POŻARY NA PROWINCJI. W Husiatynie spłonęła doszczętnie fabryka dachówek inż. Wład. Szczęka, a w Kociubińczycach (w pow. husiatyńskim) młyn wraz ze złożonem tam zbożem, należący do p. Ant. Koziebrodzkiego. Szkody idą w dziesiątki miljardów. — Akcja ratunkowa była niesłychanie trudna, albowiem Husiatyn nietylko nie posiada straży pożarnej, ale nawet nie ma przyrządów do gaszenia ognia.

KATASTROFALNY ZASTÓJ W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM. W związku z ogólną stagnacją na rynku przemysłowym wymówiły wczoraj wielkie zakłady przemysłowe Galera w Łodzi pracę robotnikom. Wymówienie objęło wszystkich robotników i pracowników zakładów i dokonane zostało na dni 14.

PIERWSZA ADWOKATKA W POLSCE. Prezes sądu okr. w Łodzi zaprzysiągł pannę Różę Łukomską, która w czerwcu roku zeszłego uzyskała wypiom nauk prawnych na uniwersytecie poznańskim, a obecnie, po otrzymaniu nominacji przez ministra sprawiedliwości, rozpoczyna pracę w sądzie okr. w Łodzi, w celu przygotowywania adwokackiego.

ZGON PROKURATORA NA SALI SĄDOWEJ. Z Warszawy donoszą nam: Wczoraj o godz. 11 przed południem podczas rozprawy w sądzie najwyższym, przy wygłaszaniu przemówienia zmarł nagle prokurator sądu najwyższego, Bron. Sobolewski, były minister sprawiedliwości. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

ŻYDZI-OBSZARNICY. We Lwowie odbyły się narady żydów właścicieli ziemskich. Okazuje się, że we wschodniej Małopolsce właścicieli żydowskich dóbr jest około 600, drobnych rolników kilka tysięcy, dzierżawców około 1500, kilka tysięcy ekonomów, gorzelnianych, młynarzy i oficjalistów rolnych.

ZŁAGODZENIE CEREMONJAŁU NA DWORZE ANGIELSKIM. Król angielski zarządził, że nowo mianowani ministrowie i podsekretarze stanu nie potrzebują kupować sobie drogich uniformów dworskich, lecz mogą pojawiać się na przyjęciach dworskich w zwyczajnych frakach. Również dla kobiet uznana została suknia wieczorowa.

GRÓB WIRGILJUSZA pod Neapolem na drodze ku Pozzuoli został nabyty przez państwo. Nagrobek będzie należycie umocniony, naokół zaś założony będzie ogród w stylu antycznym.

REWINDYKACJA HISTORYCZNYCH KLUCZY LYONU. Poseł austrjacki w Paryżu zawiadomił burmistrza miasta Lyonu, że rząd austrjacki postanowił zwrócić temu miastu historyczne klucze miasta Lyonu, znajdujące się od roku 1814 w muzeum wiedeńskiem.

Z KRWAWEJ STATYSTYKI. Według doniesień dzienników z Moskwy, trybunał rewolucyjny w Moskwie wydał w roku ubiegłym 960 wyroków śmierci. W roku 1922 na mocy wyroków tego trybunału stracono 813 osób.

DALSZE OGRANICZENIA IMIGRACJI DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Z Waszyngtonu donoszą, że wedle sprawozdania komisji imigracyjnej Izby reprezentantów, imigracja ma być ograniczoną z 357 tysięcy na 169 tysięcy rocznie. Redukcja nastąpi w ten sposób, że kontyngent roczny dla każdej narodowości określony zostanie w wysokości 2 procent osób tejże narodowości, które przebywały w Stanach Zjednoczonych w roku 1890.

KU BIEGUNOWI PÓŁNOCNEMU. Władze kanadyjskie coraz głębiej posuwają swe posterunki ku północy, na bezludne obszary arktyczne. Ma to na celu obronę okrętów, które polują na foki, morsy i wogóle polarną faunę. Ostatnio zajęto wyspę Wrangla na północnym brzegu Syberji i powstał plan stworzenia tam stacji lotniczej. Ostatnio zginęła na wyspie Wrangla ekspedycja naukowa, odcięta od świata przez zwały lodowe. Jedynie ocalała Eskimoska, którą zabrali podróżnicy do pomocniczych prac. Przez długie tygodnie utrzymywała przy życiu ostatniego żywego Europejczyka, pisząc dziennik i fotografując obozowisko. Wreszcie spisała testament. Na szczęście uratowała ją ekspedycja, wysłana na poszukiwania.

Mimo tego niepowodzenia ekspedycji naukowej, Anglicy nadal prowadzą próby zasiedlenia północy, starając się w ten sposób opanować kraje podbiegunowe.

AUTOMOBILAMI PRZEZ SAHARĘ. Donoszą z Kairu, że Saharę przebyły trzy francuskie automobile marki Chemille, oraz automobile francuskie marki Romes. Pierwsze użyły 7 dni drogi, drugie 6 dni.

Sprawy miejskie.

O aprowizację Krakowa.

Przez ubiegłe trzy dni bawił w Warszawie wiceprez. m. Krakowa Dr Wielgus w sprawach aprowizacyjnych naszego miasta. Wynikiem konferencji, jakie wiceprezydent odbył z przedstawicielami gł. Urzędu żywnościowego, było zapewnienie stałych dostaw mąki dla miasta. O ile pertraktacje z Urzędem żywnościowym doprowadziły do pozytywnych rezultatów, o tyle zawiodły zupełnie rokowania ze Związkiem cukrowni co do obniżenia cen cukru kontyngentowego. Wobec nieprzejednanego stanowiska cukrowników, sprawa przedłożona została nadzw. komisarzowi drożyźnianemu, który zwołał ponowną konferencję przedstawicieli kartelu cukrowników. Konferencja ta odbędzie się dzisiaj w Warszawie przy udziale

przedstawicieli rządu, reprezentantów m. Krakowa, oraz delegatów kooperatyw i związków.

Tajemnica taniego cukru.

Tajemnica niższej ceny cukru u cukrowników już się wyjaśniła: oto dzięki poufnym, a dokładnym wiadomościom, cukrownicy wiedzieli na dłuższy czas przed ogłoszeniem o zamiarze rządu podniesienia akcyzy. Ponieważ zaś akcyzie podlega cukier tylko w cukrowni, więc przed ogłoszeniem podwyżki akcyzowej **wywieźli z cukrowni kilkaset wagonów**, porozmieszczali w różnych prowincjonalnych magazynach i obecnie sprzedają taniej, bo oczywiście nie opłacili podwyższonej akcyzy. Rezultat taki, że biorą **za 1 kg. cukru po 2 miljony, zapłacili zaś akcyzę po 40.000 mk., podczas gdy dziś kosztuje ona około 650.000 mk**., cukier zaś sam w chwili wywozu kosztował po 500.000 mk. Gdy się uwzględni koszta przewozu koleją przed zwaloryzowaniem taryfy kolejowej, łatwo się przekonać, że **„czysty zarobek" cukrowników wynosi na 1 kg. po jakie 1,400.000 mk.**

Potanienie chleba miejskiego.

W ślad za zniżką chleba w piekarniach prywatnych przedsiębiorców, **magistrat krakowski obniżył cenę chleba z piekarni miejskiej o 30 tysięcy marek na 1 kg.**, tak, że od dziś 2-kilogramowy bochenek chleba miejskiego kosztować będzie 940 tysięcy marek (dotąd 1 miljon), zaś dla zakładów dobroczynnych 860 (dotąd 900 tys.). Jak słychać, wobec dalszego spadku cen mąki na targu, komisja cennikowa ma zająć się dzisiaj ponownem obniżeniem cen pieczywa.

Zastój po sklepach.

Kupcy krakowscy żalą się na ogromny zastój po sklepach i to zarówno spożywczych, jak i galanteryjnych. **Popyt maleje z dnia na dzień tak, że pewna część kupców, chcąc uzyskać potrzebną gotówkę, obniżyła ceny niektórych artykułów dosyć wydatnie.** Zniżka zaznaczyła się dopiero w ostatnich dniach, a wobec słabych horoskopów wzmożenia ruchu kupujących, **należy oczekiwać dalszego spadku cen.** W przewidywaniu znacznego potanienia towarów **publiczność wstrzymuje się masowo z zakupami mniej koniecznymi.** Słychać, że w najbliższych dniach potanieją bardzo wydatnie materjały z fabryk łódzkich i bielskich.

Od Wydawnictwa.

Z powodu znacznej zwyżki cen papieru i robocizny podnosi się cenę numeru pojedynczego na

200.000 marek.

Cena prenumeraty na luty:

w miejscu bez odnoszenia	**4,250.000 Mk.**
w miejscu z odnoszeniem	**5,000.000 Mk.**
pocztą	**5,000.000 Mk.**
zagranicą	**8,000.000 Mk.**

Upraszamy naszych P. T. Prenumeratorów o regularne uiszczanie prenumeraty miesięcznie z góry.

Prenumerata zapłacona do 15-go danego miesiąca obowiązuje przez cały miesiąc bez względu na ewentualne późniejsze zmiany.

P. T. Prenumeratorowie, płacący prenumeratę w drugiej połowie miesiąca, będą musieli uiszczać ją w wysokości obowiązującej w dniu wpłaty.

Ku czci ś. p. Włodzimierza Tetmajera.

Uroczystą Akademją w teatrze im. Słowackiego pożegnał się w ubiegłą niedzielę Kraków z duchem „pięknego Polaka", Włodzimierza Tetmajera. Składali hołd pamięci zmarłego obywatela i artysty przedstawiciele sztuki: dyr. Trzciński, prof. Wodzinowski i dyr. Raszka, polityki: Mikołaj hr. Rey, Związku Legjonistów i Strzelca: p. L. Tomaszkiewicz i wojska: major Walczyński. Tłumnie zjawili się w teatrze sąsiedzi-włościanie z Toń i Bronowic, w których imieniu serdecznie przemówili pp. Bryła i Serczyk. Wreszcie podhalanin dr Kipta rzucił na świeżą mogiłę hołd Podhala, gdzie znajdowało się gniazdo rodzinne i gdzie kształtowała się młodzieńcza dusza ś. p. Tetmajera. Piękny, pełen sentymentu wiersz Zmarłego „Na dom bronowski" w deklamacji p. Białkowskiego, orkiestra („Marsz żałobny Chopina") i śpiew Chóru Akademickiego złożyły się na resztę programu. Interesujący odczyt o motywach i rozwoju twórczości poetyckiej Wł. Tetmajera wygłosił prof. Pochmarski. Motywami tych mało znanych, bo przeważnie jeszcze niewydanych utworów ś. p. Tetmajera były: tradycja Kościuszkowska (powieść wierszem „Racławice"), walka o wolność („Termopile"), ukochanie żołnierza polskiego, miłość wsi i wreszcie — w czasach ostatnich — smutek z powodu śmierci syna, — smutek niepozbawiony jednak dumy, że syn poszedł rycerskimi śladami swych dziadów i że zginął za Ojczyznę.

P. Rey oświetlił działalność polityczną Wł. Tetmajera, w szczególności jego wytrwałe zabiegi nad dojściem do skutku słynnej rezolucji Koła Polskiego z 28 maja 1917 r. Charakterystyka politycznych kierunków w ostatnich dziesiątkach lat skreślona przez p. Reya, była trafna i ciekawa, może jednak w tej chwili niezupełnie potrzebna.

Po akademji otwarto w Pałacu Sztuki wystawę prac malarskich Wł. Tetmajera. Wystawa zajęła cały gmach i zawiera szereg charakterystycznych dla twórczości Zmarłego płócien oraz piękny portret Wł. Tetmajera, malowany przez jego zięcia, rotmistrza Felsztyńskiego.

W obchodzie wzięła udział tłumnie publiczność. Obecną była rodzina Zmarłego.

KRONIKA KRAKOWSKA.

Wzrost drożyzny w Krakowie.

Lokalna Komisja statystyczna dla badania kosztów utrzymania stwierdziła na posiedzeniu 4-go b. m. wzrost drożyzny w Krakowie za drugą połowę stycznia o 19.71%.

Za pierwszą połowę wzrost drożyzny wynosił 103.65%, co w stosunku miesięcznym czyni 143.79%.

Warszawska Komisja drożyźniana na posiedzeniu dnia 2 b. m. ustaliła, że wzrost kosztów utrzymania w czasie od 16 do 31 stycznia 1914 r. wynosi 31.72%. Wzrost kosztów utrzymania w styczniu w porównaniu z grudniem wynosi 149.77%.

Fałszywe alarmy o zamachu na min. Grabskiego.

W ciągu ubiegłej niedzieli rozeszły się po Krakowie pogłoski, jakoby w Warszawie miano dokonać zamachu na prez. min. i ministra skarbu p. Grabskiego. Jak się okazało, pogłoski te, **najzupełniej bezpodstawne**, wyszły ze sfer czarnogiełdziarskich, które pragnęły w ten sposób wywołać panikę wśród publiczności dla celów spekulacyjnych (na zwyżkę walut). Wskazywałaby na to także i ta okoliczność, że czarna giełda, nieczynna w soboty, funkcjonuje w całej pełni w niedzielę, w ciągu której — jak niewątpliwie liczyli żydowscy spekulanci — uda się przez fałszywe alarmy wywołać popyt dolarów i spowodować choćby chwilową ich zwyżkę. A ponieważ w dniu tym dzienniki nie wyszły — robotę mieli znacznie ułatwioną. W każdym razie fakt powyższy jest wymownym dowodem, jak dotkliwie dały się odczuć czarnej giełdzie zarządzenia sanacyjne i jakie są życzenia spekulantów walutowych dla osoby obecnego ministra skarbu, p. Grabskiego.

Kraków, 5 lutego.

ŚNIEŻYCA I ODWILŻ. Zdawało się, że ostatnie długotrwałe mrozy, dosięgające 20° C., stanowić będą okres przesileniowy w obecnej twardej zimie, po którym zaczniemy wchodzić w fazę powolnego, ale systematycznego ocieplania się aury. Tymczasem tak bardzo często problematyczne w swej prognozie zdania meteorologów obecnie nie zawiodły, a horoskopy co do silnych opadów śnieżnych okazały się smutną prawdą. Przekonaliśmy się o niej w niedzielę rano. Ulice, pokryte grubemi warstwami śniegu, gałęzie drzew chylące się nisko ku ziemi od ciężaru okiści śnieżnych, mówiły aż nadto wymownie, że zima ani na jotę nie sfolgowała. Szalona zawieja w nocy z soboty na niedzielę nagromadziła w niektórych miejscach zwały śniegu, trudne do przebycia. Odbiło się to fatalnie na ruchu pieszym i kołowym, spowodowało zepsucie kilkuset przewodów telefonicznych, a zaspy na przestrzeniach wywołały ogromne spóźnienia w nadejściu i odejściu pociągów. I tak: pociągi z Warszawy przybyły w niedzielę i poniedziałek z 6-godzinnem opóźnieniem, od Lwowa przeciętnie z 4-godzinnem, a od strony Poznania i z Zakopanego równie z kilkugodzinnem. Miejski Zakład czyszczenia miasta zmobilizował ponownie brygadę robotników z zaprzęgami, tak, że uprzątywanie śniegu rozpoczęło się na dobre. Tym razem trudności w miarowym postępie robót znacznie się zwiększyły ze względu na silną odwilż. Przez cały niemal wczorajszy dzień padał śnieg z deszczem, tworząc na ulicach i chodnikach istne bajora wody, trudne do przebycia. Obawiać się należy, że sprawdzi się druga część przewidywań meteorologów, według których stoimy przed nowym okresem mrozów.

NA ZNAK ŻAŁOBY PO ZGONIE B. PREZYDENTA STANÓW ZJEDN. Wilsona powiewają z gmachów rządowych i magistratu czarne flagi.

KŁAMSTWO KRAKOWSKIE DRUKOWANE W WARSZAWIE. Warszawski „Kurjer Poranny" doniósł w telefonie z Krakowa, że redaktor „Głosu Narodu" zwracał się „do policji i władz, by nie dopuściły do odbycia się reduty prasy ze względu na niebezpieczeństwo, grożące życiu uczestników zabawy". Stwierdzamy, że doniesienie to jest głupim wymysłem korespondenta „Kur Porannego".

WAKACYJNE KURSA UNIWERSYTECKIE. Związek naucz. szkół powsz. urządza w miesiącu lipcu kurs nauczycielski w Pucku, zaś w miesiącu sierpniu w Zakopanem. Program kursu obejmie trzy działy: filozof.-pedagogiczny, krajoznawczy na tle środowiska i humanistyczny. Podania członków Związku P. N. S. P. i kwalifikowanych nauczycieli wnosić do Zarządu Wakac. Kursów Uniw. w Krakowie, Rynek 29. Przyjęcie uzyskają ci, którzy do 30 kwietnia b. r. uiszczą 25 złp., zaś drugie 25 złp. do 15 czerwca.

ZNIŻONY CENNIK TYTONIOWY. Na tydzień od 4 do 11 b. m. obowiązuje następujący, zniżony cennik wyrobów tytoniowych: Papierosy (za sztukę): Sfinks 147.500, Kalif 110.500, Dames 129 tys., Egipski 83, Sejmowy, Prezydent i Damski po 64.500, Pogoń, Sport i Warszawski po 55.500, Wisła 33.500; tytonie (po 100 gr.): Kir 9200 tys., Ksanti 8.280 tys., sułtański 7.360, macedoński 6.440; w paczkach po 25 gr.: Najprzed. turecki 1.380 tys., przedni 1.104, średni 883.500, Kresowy 662.500. Tytonie do fajki po 442 i 313 tys. marek. Również obniżono odpowiednio cenę cygar.

KARAMBOL KOLEJOWY PODGÓRZE-PŁASZÓW. Dnia 2 b. m. zaszedł na stacji kolejowej Podgórze-Płaszów wypadek zderzenia się dwóch parowozów, który tylko dzięki nadzwyczajnemu zbiegowi okoliczności nie przybrał na rozmiarach. Według raportu urzędu stacyjnego w Płaszowie, na torze kolejowym Nr. 12 z przyczyn dotąd niewyjaśnionych najechały na siebie dwa parowozy, przyczem jeden z nich omal że nie wyskoczył z szyn. Z pełniących służbę maszynistów i palaczy żaden nie odniósł szwanku. Dochodzenia, jakie prowadzi Dyrekcja kolei, ustalą przyczynę karambolu.

PODRZUTEK. Onegdaj wieczorem w bramie domu przy ul. Krowoderskiej 16, znaleziono podrzucone niemowlę płci męskiej, mogące liczyć około dwa miesiące. Niemowlę zawinięte było w kawałek szmaty, a obok leżała kartka z napisem, że dziecko jest chrzczone i nazywa się Marcin Pietruch. Dziecko oddano do Żłóbka miejskiego.

ARESZTOWANIA ZA OPILSTWO. Policja krakowska aresztowała onegdaj kilku osobników, którzy będąc w stanie nietrzeźwym, zaczepiali przechodniów, usiłując wszcząć awanturę.

Zawiadomienia i komunikaty.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A-B l. 39). Wtorek 5 b. m. ks. prof. Fel. Hortyński: „Materja, elektryczność, energja"; czwartek 7 b. m.: Stan. Wysocka: „Idea studjów" (z powodu wystawienia „Świerszcza"); piątek 8 b. m. Adam hr. Szembek: „Dramat angielski 16 i 17 wieku"; sobota 9 b. m. prof. Uniw. Dr Jan Byström: „Rozwój badań historyczno-religijnych". Początek o godz. 7 wieczorem.

COLLEGIUM WYKŁADÓW PEDAGOGICZNYCH. Dzisiaj, we wtorek, fizyk miejski, Dr Janiszewski, mówić będzie o znaczeniu pielęgnowania zdrowia, a w piątek 8 b. m. prof. Dr R. Dyboski omówi zagadnienie wychowania duchowego u młodzieży w wyższych uczelniach. Wykłady w sali Kopernika Uniw. Jag. Początek dzisiejszej prelekcji o godz. 6, piątkowej o godz. 7 wieczorem.

Z TOWARZYSTWA FILOZOFICZNEGO (ul. św. Anny 12). We czwartek dnia 7 b. m. o godz. 6 wygłosi prof. Włodzimierz Szytkarski autoreferat swej pracy p. t.: „O powstaniu paralelizmu monistycznego w filozofji i psychologji nowożytnej". Goście mile widziani.

Komunikaty teatrów krakowskich.

„PORANEK HELIONU" grupy młodych poetów krakowskich, o której zamieściliśmy przed kilku dniami fejleton, zgromadził w niedzielę w „Bagateli" liczną publiczność i zdołał ją — naogół — zainteresować niektórymi utworami, zwłaszcza pp.: Gałuszki, Brauna, Janowskiego i Bujańskiego. Obszerniejsze sprawozdanie zamieścimy jutro.

III REWJA KARNAWAŁOWA, ciesząca się tak wielkiem powodzeniem, powtórzoną będzie jeszcze tylko raz w „Bagateli" we wtorek 5 b. m o godz. 8 wieczorem. Program obejmuje między innymi karnawałowy obraz Jana Śmiechowskiego „Kokaina", monolog „Nuchym Pedagoger" w świetnem wykonaniu T. Frenkla, produkcje wokalne W. Wesołowskiego, monolog Turskiego, oraz piosenki i tańce J. Kozłowskiej i L. Sempolińskiego.

Z OPERETKI komunikują: Znakomity wodewil St. Turskiego „Wojna z babami" (dalszy ciąg „Krowoderskich Żuchów") wypełnia salę po brzegi i cieszy się zasłużonem uznaniem publiczności, dzięki niezwykłym zaletom sztuki i wzorowemu wykonaniu. „Wojna z babami" grana będzie dziś (wtorek) w doborowej obsadzie premierowej, z pp.: Stróżyńską, Kosińską, Jaśkówną, Szafrańcówną, Karasińskim, Rewerą-Rewskim, Opolskim i Bojnarowskim w głównych rolach.

Repertuar teatru im. J. Słowackiego.

Wtorek: „Ptak".

Repertuar Operetki.

Wtorek: „Wojna z babami".
Środa: „Katja tancerka".
Czwartek: „Katja tancerka".

Repertuar „Bagateli".

Wtorek: Rewja humoru.
Środa: „Prawda w winie".

Repertuar koncertowy.

Środa 6 b. m.: Konstanty Kniaginin: Kompozycja Czajkowskiego.

Repertuar kinoteatrów.

UCIECHA: Program podwójny: „Zdobywcy Dżungli" (dwie serje razem).
WANDA: „Znak nad drzwiami".
ZACHĘTA: „Książę Gór".
PROMIEŃ: „Max Linder" (Bądź moją żoną).
REDUTA: „Tajemnica apartamentu Nr. 29".

NEKROLOGJA.

We Lwowie zmarł wicedyrektor m. zakładów elektrycznych, inżynier **Roman Januszkiewicz.**

Z Rady m. Krakowa.

Poseł Holeksa o zadaniach gospodarki miejskiej na tle sanacji finansów państwa.

Odroczone przed 10 dniami posiedzenie Rady miasta Krakowa z powodu dzikiej obstrukcji radnych P. P. S. odbyło się wczoraj o godzinie 5-tej popołudniu. Prezydent Federowicz otwierając posiedzenie poświęcił słowo wstępne pamięci zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Wilsona. Przemówienia wysłuchali radni stojąc, poczem posiedzenie na znak żałoby na 10 minut przerwano.

Na porządku obrad znalazła się sprawa **nowych podatków gminnych**, a w szczególności podatku czynszowego od lokali mieszkaniowych i handlowych. W dyskusji zabrał głos przedstawiciel Klubu Chrz. Dem. poseł Holeksa. W dłuższem rzeczowem przemówieniu zaznaczył on, że stronnictwo jego, godząc się na nowe źródła dochodów gminy, uczyniło to z uwagi na ciężkie warunki, w jakich znalazło się miasto, jednak stonnictwo to ma bardzo poważne zastrzeżenia co do systemu gospodarki prezydjum miasta. Poseł Holeksa zwrócił się do prezydjum miasta, aby poparło całym wysiłkiem akcję sanacyjną rządu i aby z tytułu utrzymania i należytego poprowadzenia administracji miejskiej nie występowało z pretensjami do rządu, ale we własnym zakresie i własnymi środkami spełniało zadanie kierowania gminą.

Poddana pod głosowanie sprawa podatku lokatorskiego w brzmieniu referenta wiceprez. p. Wielgusa została przyjęta wobec czego **podatek od lokali wynosić będzie** od czynszu miesięcznego z roku 1914 do 50 K. — 0.75 procent w złocie, od 50 do 100 K. — 1% w złocie, od 100 do 150 K. 2% w złocie, od 150 do 200 K. — 3% w złocie, od 200 do 300 K. — 4% w złocie, od 300 K. w górę — 5% w złocie.

Następnie na tapecie obrad znalazła się sprawa uposażenia funkcjonarjuszy miejskich. Uchwalono

Wiadomości gospodarcze.

WALORYZACJA KAR.

Ministerstwo skarbu wydało rozporządzenie o waloryzacji kar administracyjnych. Wszystkie kary nałożone za lichwę w ub. roku, a nawet dawniej zwaloryzowane zostały według kursu franka złotego obliczeniowego z dnia 1 stycznia br. czyli po kursie 1,270.000 Mkp. Zwaloryzowano również kary za lichwę ze względów technicznych nie uskutecznione przed upływem 1923 r., jednak teoretycznie określone. Dawne więc kary po 200 miljonów marek przekraczać będą sumę 350 miljonów marek.

RÓWNOWAGA BUDŻETU JUGOSŁOWIAŃSK.

W czasie dyskusji w Skupczynie nad budżetem na rok 1924/25 minister finansów Stojadinowic zwrócił uwagę na całkowitą równowagę budżetu zamykającego się sumą 10 miljardów 400 miljonów dynarów wobec 8 miljardów 134 miljonów dynarów w budżecie za rok poprzedni.

GEŁDA ZBOŻOWA.

Kraków. (PAT.) Oficjalne transakcje w owsie 27.5. Ceny informacyjne: pszenica 42—44, żyto 29 do 31, jęczmień 27—28, mąka żytnia 70% 50—51, mąka żytnia 70% poznańska 52—53, mąka pszenna 40% 82—84, mąka pszenna 50% 76—78, otręby żytnie 15.5—16, otręby pszenne 17—18, groch zwykły 50—60, groch Victoria 70—75, słoma długa 11—12, siano słodkie 17—19, siano półsłodkie 15—16, siano wołyńskie 14—15. Ceny w miljonach za 100 kg. loco Kraków.

SPĘD BYDŁA. Na targowicę miejską w Krakowie spędzono w czasie od 26 stycznia do 1-go lutego b. r. (Ceny za 1 kg. w tysiącach): buhaji 57, płacono 1500—2700, wołów 87, płacono 2200 do 2500, krów 212, płacono 1600—2500, jałówek 183, płacono 1600—2200, cieląt 502, płacono 1500 do 2200, owiec 5, świń 1025, płacono 2400—3300. Na konsumcję Krakowa zużyto 1935 sztuk, dla innych gmin 86 sztuk. Na spęd dostarczono 48 sztuk bydła z Rumunji.

DALSZA ZNIŻKA NA GIEŁDZIE KRAKOWSKIEJ. Wbrew przypuszczeniom, dzisiejsze zebranie giełdowe odbywało się w dalszym ciągu pod znakiem zniżki zarówno akcji, jak i walut. Spadek dolara trzeba uzasadnić spadkiem na wszystkich giełdach europejskich. Spadek efektów w znacznej mierze wywołała ciasnota gotówkowa, która prawdopodobnie jeszcze się zwiększy z uwagi zamknięcia dalszej emisji banknotów na potrzeby skarbu państwa. Z powyższych przyczyn nie należy spodziewać się większej zwyżki w najbliższej przyszłości.

Pogiełdzie (cyfry w tysiącach): Jaworzno drobne 150.000—145.000, Gazy 65.000—75.000, Len 5300, Lokomotywy 8400—8200, Azot 2800—2700, Glorja 1600, Huta szkła Krosno 10.000 towar, Nafta-Krosno 10.000 towar, Nafta-Krosno 18.000, Bank Kresowy 500.

Warszawa. (PAT.) Waluty. (Cyfry w tysiącach) Dolary Stanów Zjednoczonych 900—9100, frank złoty 1805, dolary kanad. 8200, pożyczka złota 9000—9200—9150, franki franc. 417—415, bony złotowe 1350—1425, funty ang. 39000, miljonówka 500—600—550, liry włoskie 395, pożyczka dolarowa 6200—5900.

Czeki. Belgja 358—355, Holandja —; Praga 263 i pół —256, Londyn 40900—40950—39200, Paryż 420—425, Szwajcarja 1500—1505—1577, — Wiedeń 130—128 i pół, Włochy 405—375, Nowy York 9000—9100.

Zurych. (PAT).. Zamknięcie giełdy. Holandja 216, N. York 573 i pół, Londyn 24.87, Paryż 26.75, Medjolan 25.07, Praga 16.67 i pół. Budapeszt 00200, Bukareszt 2.97, Belgrad 6.75, Sofia 4.15, Warszawa —, Wiedeń 00081 i jedna czwarta, austr. korona stempl. 00081 i jedna czwarta.

Zurych. (PAT.) Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficjalnie przekaz na Warszawę 000050—000070, przekaz na Berlin 00135—00137 za 1 biljon.

Kurs dolara.

W Krakowie	**9,225.000**
W Warszawie . . .	**9,000.000 – 9.100,000**
W Katowicach	**9,360.000**

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 4. bm.

Waluty i czeki.	
Dolar	**9,225.000**
Korona austr. .	**130**
Lei	**—**
Korona czeska	**260.000**
Funt szterl. . .	**—**
Frank franc. .	**425.600**
N. Jork . . .	**9,150.000—9,250.000**
Londyn . . .	**40,300.000**
Zurych	**1,625.000**
Paryż	**443.000**
Wiedeń . . .	**131**
Praga	**266.000**
Amsterdam . .	**—**

AKCJE:

Akcje bankowe:	w tysiącach marek polskich: oftarow.	żądano	transakc.	transakz. z d. 1/II
Polski B Przemysłowy	2500	3000	2750	3100
Bank Małopolski . . .	2750	3250	3100	3325
Ziemski Bank Kredyt.	1900	2300	2150	2150
Powsz. Bank Kredyt. .	525	575	550	540
Bank Kemercjalny . .	725	775	750	
„ Zw. Sp. Zarob. .	22000	25000	24000	26500
Tow. handlowe				
P. T. H.	2300	2800	2650	3000
„Impex"	125	175	150	180
„Pharma"	3300	3830	3500	3700
„Polski Glob"	650	750	700	850
Żegluga Polska	600	650	625	800
Tow. przemysł.				
Zieleniewski	50000	55000	53000	58000
H. Cegielski, ...	3000	3500	3775	3950
Parowozy, ...	2500	3000	2800	3000
„Automotor"	1800	2200		
„Trzebinia" żel.	4300	4800	4700	4400
„Pocisk" zakł. amunicyj.	4500	5000	4800	
„Górka" cement.	85000	90000	89000	92000
Sierszańskie Górn. . .	28000	32000	31500	34500
„Topege"	14000	15000	14750	15600
Gazy ziemne				
Polska Nafta	2500	3000	2750	3200
„Pokucie"	2000	2500	2400	2800
„Oikos"	23000	27000	25500	
„Pezot"	850	950	900	
„Strug".	7700	8200	8050	8900
Syndykat Koszykarski	1000	1300	1200	1400
„Ryngraf"	2000	2500	2300	2500
Trzebinia **tłuszcze** . .	21000	23000		
„Teropol"	350	450	420	425
„Krakus"	7500	8000	8000	8400
Chodorów	25000	30000	28500	31500
A. Piaseck	5000	5500	5200	5600
Ćmielów.	9000	10500	10000	0200
Elektrownia Siersza .	1750	2250	2000	2250
S. W. Niemojowski . .	3800	4300	4300	4500
P. Zakł. Garbarskie. .	21000	24000	23000	22000

Przegląd wydawniczy.

WIADOMOŚCI LITERACKIE (nr. 4) utrzymują nadal kontakt z zagranicą; dowodem tego: korespondencja z Jugosławji, notatka o angielskim przekładzie „Nieboskiej komedji" Krasińskiego i o rosyjskim poecie And. Bielym, mętny artykuł p. Sterna p. t. „Prawda Rosji i Prawda Europy", oraz cała rubryka: „Polska zagranicą".

Z rzeczy krajowych wymieniamy: d. c. noweli St. Balińskiego, wiersz J. Lechonia, kryzys kina A. Sterna, teatr Słonimskiego i reklamę „Wieczoru u Abdona" J. Iwaszkiewicza (p. t. „Rewelacyjna proza polska"), godnego naprawdę pochwały.

Jako nowość wprowadziła redakcja rubrykę: „Wśród pisarzy", w której zamieszcza infomacje o poczynaniach artystyczno-literackich i ruchu wydawniczym wybitniejszych twórców i krytyków polskich. **j. j.**

Nr. 5 „Wiadomości Literackich" zawiera artykuł K. Irzykowskiego „Likwidacja futuryzmu". korespondencja z Moskwy i Paryża (głos młodego poety francuskiego o współczesnej literaturze francuskiej), notatki J. Iwaszkiewicza o Claudelu i Yeatsie, sprawozdanie J. Turwina z ostatniej książki Majakowskiego oraz obfitą kronikę krajową i zaganiczną. Cena numeru 500.000 Mkp.

Na „Rozwój".

Co znaczą 10 groszy? 10 groszy, to 2 marne papierosy, jeden bilet tramwajowy, znaczek pocztowy na jeden list, trzecia część wstępu do kina i dziesięć groszy to wkładka miesięczna do Towarzystwa „Rozwój", do Towarzystwa, które:

1) walczy o dobrobyt Polski, propagując solidarność narodową, pracę i organizację żywiołu polskiego.

2) broni Polski przed zalewem żydowskim, wszechstronnie oświetlając sprawę żydowską.

3) dąży do wyzwolenia wszystkich dziedzin życia polskiego z rąk żywiołów obcych i wrogich.

4) Łączy wszystkich Polaków pod hasłem: **„Swój do swego po swoje".**

Czy można mniej wymagać jak 10 groszy? Czy uchyli się który z dotychczasowych Członków od zapłaty? Czy nie każdy Polak powinien pomóc do tego wielkiego dzieła, któremu się „Dozwój" poświęcił, zapisując się do Towarzystwa?

Kraków, Smoleńska 9 — od 5—8 wieczór.

Miasto starców.

Miasteczko San Ygnacio, w okolicach San Diego w Kalifornji jest uprzywilejowanym miejscem życia staruszków. Tak już dziwnie się składa, że gdy umrze tam człowiek ośmdziesięcioletni, uważa się to za „przedwczesny zgon". A weteran wszystkich starców liczy sto ośmdziesiąt pięć lat. Jest zupełnie przytomny, opowiada chętnie swoje wspomnienia z wojny o niepodległość, gdzie walczył u boku Washyngtona. Pamięta też jak do Washyngtonu przybył młody podróżny francuski — wicehrabia de Chateaubriand!

Najciekawszy jest fakt, że mieszkańcy San Ygnacio używają obficie alkoholu.

Wykłady uniwersyteckie przez... telefon.

Czytamy w pismach amerykańskich:

Bawiąc przez święta u rodziców w Monticello, (Stany Zjednoczone), profesor uniwersytetu stanowego w Iowa City został zatrzymany przez kwarantannę, spowodowaną panującą w Monticello ospą. Nie mogąc na czas powrócić do sali wykładowej, odbywa swoje wykłady przez telefon. Wykład dochodzi do studentów przez tubę, ustawioną w sali wykładowej.

Hurtownia produkcja pajęczyny.

Fabrykanci win w Kalifornji mają używać pająków do przędzenia pajęczyny około butelek ze świeżem winem. Będzie to sztuczny wyrób omszałych zapasów „przedprohibicyjnych". Pisma omerykańskie wiadomość tę opatrują komentarzem, iż fabrykacja ta prawdopodobnie będzie się opłacała lepiej, niż wyrób jedwabiu.

MIECZYSŁAW SMOLARSKI.

UCZTA BALTAZARA,

29 **Powieść współczesna.**

— Każde miejsce jest równie dobre, gdy chce się spełnić swój obowiązek! Masz spokój, światło i bezpieczeństwo. Ale wiem, czego ci się zachciało, krwi, mordu, pożaru i krzyku zwarjowanych dzieci... Tego dla was trzeba, tego trzeba dla was, literatów!

Rymsza podniósł głowę:

— Proszę tak nie nazywać mnie!

— Przeciwnie! to nawet najlepszem było dziś dla ciebie poleceniem. Przedstawiłem cię zapecnie komuś jako literata, który studjując życie dla swych ukrywanych dotąd utworów, pracuje jako posterunkowy. Tego pana, któremu to mówiłem, zaciekawiło to, lecz okazało się, iż zna już ciebie. Chciałby nawet poznać twoje dzieła. Zakręć się koło niego. Wiele może...

— Kto to taki?

— Damski, krytyk.

— Po cóż on do licha chodził do was?

Drabski pochylił się i począł mówić szepcąc:

— Sprawa poufna i dyskretna. Z Damskim muszę liczyć się, gdyż ma wpływ na prasę i może przejechać się po policji. Dopomogłem ci przy wstąpieniu do nas, teraz ty jeszcze musisz mi usłużyć. Ręka rękę myje... obywatelu. posterunkowy Rymszo! Dam ci trudne zadanie do spełnienia. Państwo patrzy na ciebie i ty wahasz się?

— O cóż chodzi?

— Ty jeden możesz nam dopomóc. Literat, wytworny i układny. Masz stosunki. Możesz wejść w koła towarzyskie dla innych niedostępne. Musimy dla Damskiego coś zrobić, coś... obiecać.

— Chodzi o Pierza?

— Tak! ty wiesz wszystko! — zawołał Drabski.

Rymsza zmarszczył czoło niechętnie:

— I cóż on zrobił Damskiemu?

— Jakiś afront. Ale Damski mówi, że to drobiazg. Zależy mu natomiast na wyświetleniu osobistości Pierza. Jest wściekły, gdyż musi o nim dużo pisać, a ma uzasadnione co do niego podejrzenia. Na mój paszport! Zdaje mi się, że to wszystko funta kłaków nie warte, ale policji nie wolno pomijać tego zupełnie. No i ta ostatnia powieść Pierza...

— Jaka powieść?

— Nie czytałeś jeszcze. Cały nasz komisarjat czyta ją od wczoraj! „Don Manuel", Don Manuel, rozumiesz? Tak brzmi tytuł. Rzecz rozkoszna, powiadam ci. Co za uczuciowość! Sceny pierwszej klasy. I ta niedola Michaeli! Spłakałem się jak bóbr i w tej chwili już cały naród. a raczej cała inteligencja nad jej losami płacze. Siła na każdej stronie, powiadam ci, aż w kościach trzeszczy! Styl pali jak roztopiony ołów! Ale ty wiesz o co chodzi? Inteligencja płacze! Niebezpiecznie jest, kiedy płacze inteligencja! Sam Damski przybiegł to ostrzegać! Dość już tego! Powieść jest w tendencji monarchistycznej, a my nie wiemy nawet, kto to Pierz!?

— Więc chcecie dowiedzieć się?

— Nie zaraz! nie zaraz! Na razie przecież nie ma jeszcze tak wielkiego skandalu, a Pierz za dwa tygodnie nie wyda nowej powieści groźniejszej dla ładu publicznego. Należy postępować z całym taktem, z całym szacunkiem dla rozgłośnego powieściopisarza. Może ta nazwa Pierz jest tylko pseudonimem jednego z autorów ogółowi znanych. Ale kim jest ten człowiek, uczciwym obywatelem, czy emisarjuszem, kim jest ten, kto płaszczem swym i wystąpieniami podnieca ogół, my musimy wiedzieć!

— Sprawa trudna.

— Prawdziwe nazwisko jego muszą znać przecież drukarze lub wydawcy? Ktoś musi nosić do drukarni jego rękopisy. Jego samego aresztować ani niepokoić nie wolno, ale ty spróbój dowiedzieć się... daję ci na to dwa tygodnie... miesiąc czasu... Zwalniam cię poza tem od innych obowiązków, kochaj się, żeń, baw, bywaj w dancingach, do służby powołam cię tylko w takim razie, gdybym dowiedział się poprzednio o czemś odpowiedniem dla ciebie: mordzie, grabieży lub pogoni za bandytami, władającymi karabinem maszynowym. Teraz bierz te dwa listy, które przyniesiono mi dla ciebie do komisarjatu. Odejdź już, wstawaj, ruszaj, nie zabieraj pracującym czasu...

Poczem krzyknął głośno:

— Pamiętaj o zadaniu, które poleciłem ci. Jakbyś dowiedział się czegoś, melduj się zaraz do mnie...

— Dowiem się — rzekł poważnie posterunkowy.

Drabski zawołał jeszcze:

— Masz tu dwa listy! Przywiózł je jakiś hultaj, na pierwsze oka spojrzenie. Mówił, że nazywa się Hieronim. Oba listy z domu Rzeszotków.

Poczem, gdy Rymsza zatrzymał się na chwilę, komisarz podniósł się i uderzył go po przyjacielsku po ramieniu:

— Mundur nosić możesz! Jesteś na służbie! Nie dałem ci dymisji, sianem nie wykręcisz się, poster-runkowy Rymszo!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wyroby skórkowe. Lustra. Karty do gry. Szachy, szachownice. Domina. — Wykonuje: bilety wizytowe, zawiadomienia ślubne i wszelkie druki.

Skład papieru i galanteryi 1291

Michał Słomiany

KRAKOW — ulica Sławkowska l. 24.

Konwersacja francuska

za obiady lub gotówkę

T. K. Adm. „Głosu Narodu".

MIESZKANIE z utrzymaniem i opieką dla dwóch panienek lub studentów za prowianty od zaraz. Zgłoszenia listowne pod 4771 biuro Hupczyca Jagiellońska 7. 144

Obrączki ślubne i pierścionki zaręczynowe sprzedaje najtaniej chrześcijańska firma Józefa Cyjankiewicza, Kraków, Sławkowska 1. Kupuje złoto, srebro, brylanty oraz wszelką biżuterję płacąc najwyższe ceny. 32

Powozy dwa półkryte jeden fason warszawski (milord.) na nowych gnmach i podwójnych kołach, drugi na żelaznych kołach wiedeński, sprzedam byle zaraz ulica Bernadyńska l. 3. Kraków. 152

Wykończalnia bielizny LIGI POMOCY PRZEMYSŁOWEJ szyje pełne wyprawy, merczkuje — endluje, dziurkuje i wypełnia wszelkie prace z tego zakresu po cenach przystępnych. 80

KRAKÓW. ulica Grodzka 13. I p.

Wedle uchwały Walnego Zebrania z dnia 5 listopada 1923 r. podwyższa

Tow. akc. C. HARTWIG w Poznaniu

dotychczasowy kapitał o dalsze nom.

550,000.000 Mkp.

ogłaszając VII emisję nowych akcji. Dotychczasowi posiadacze akcji od I-VI em. mają prawo poboru na każde 1.000 mkp. nom. do subskrybowania jednej nowej akcji VII emisji, płacąc równowartość 0.25 franka zł. w przeliczeniu na Mkp. wedle kursu urzędowego plus koszta i 24% w stosunku rocznym od 1/I 1924 do dnia wpłaty.

Subskrypcję przyjmuje O dział krakowski Tow. akc. C. HARTWIG, Rynek gł. 46. linja A-B. 151 od godz. 4-tej do 6-tej po połdniu.

Termin zgłoszeń prawa poboru upływa z dniem 28 lutego r. b.

Wielka tania wysprzedaż resztek 2-ej serji

sprzedaż resztek przedłużona została do 15 lutego b. r.

(Wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 2 razy w roku).

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom „Głosu Narodu" skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostają ze sztuk wielkich **starych zapasów**, postanowiliśmy z powodu noworocznego bilansu wysyłać każdemu Czytelnikowi „Głosu Narodu" po cenie własnych kosztów następujące zimowe i wiosenne:

Resztki 2-ej serji podzielone są na 4 gatunki i nadają się na śliczne męskie zimowe, jesienne i letnie ubrania, kostjumy damskie i pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych pełnej szerokości pierwszorzędnych fabryk we wszystkich kolorach. [przy zamówieniach prosimy podać na jaką porę roku potrzebne ubranie].

Gatunek „A" za 3 metry mk 33,000.000
„ „B" za 3 metry „ 48,000.000
„ „C" za 3 metry „ 56,000.000
„ „D" za 3 metry „ 72,000.000

Do każdej resztki na żądanie klienta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 16,700,000, wyższy gatunek po 25,500.000 mk.

Również posiadamy na składzie między innemi po cenach konkurencyjnych następujące towary:

Płótna białe na pościel i bieliznę, pierwszorzędnych fabryk po 2,200,000 2,500,000 i 3,000,000 mk. za metr.
Madepolamy pierwszorzędnych fabryk jakto: Widzewskie, Szeiblera itp. po 2,700.000. 3,500 000 i 3,800.000 za metr.
Prześcieradła ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysokiego gatunku po 9 000,000 i 11,500 000 mk. za sztukę
Ręczniki gładkie lub waflowe, najlepszego gatunku, bardzo trwałe w praniu cena 3,000 000 i 4,000.000 mk. za sztukę
Zefiry na koszule w śliczne desenie po 2,400.000, 2,800.000 i 3,500.000 mk. za metr.
Szewioty damskie podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 6,000.000 i 7,000.000 mk. za metr.
Płócienka w śliczne desenie na koszule, fartuszki itp. po 1,900.000, 2,400.000 i 2,700.000 mk. za metr.
Aksamit w prążki na ubrania sportowe itp. po 7,000.000 i 8,000.000 mk. za metr.
Chusteczki do nosa batystowe i webowe męskie cena tuzin 11,000.000 damskie 9,500.000 mk. za tuzin.
Obrusy białe lub deseniowe, bardzo praktyczne w praniu najwyższego gatunku na 6 osób po 14,000.000 na 12 osób 27,500.000 mk.
Trykotina jedwabna zagraniczna we worku (180 cm.) szerok. we wszystkich kolor., [na suknie potrzeba 1½ do 2 mtr.], cena za metr. 13,500.000 wysokiego gatunku po 16,000.000 mk.
Flanele francuskie w śliczne desenie po 1,900,000 i 2,500.000 mk. metr.
Cajg na ubrania dla dzieci, sukienki, robotnicze ubrania bardzo trwałe po 2.500,000 3,000,000 i 4,000,000 mk. za metr.
Surówka na bieliznę i tp. w najlepszym gat. 1,950,000 i 2,400.000 mk. za metr.
Dymka specjalne płótno na kalesony męskie 80 cm. szerokości bardzo trwałe w praniu po 2,300,000 i 2,900,000 mk. metr.
Pościelowy Oxford na poszwy w kraty i kwiaty czerwone bardzo trwałe po 1,800.000, 2,500.000 i 3.200.000 mk. za metr.
Czerwone płótno „Tyk" na wsypy nie przepuszczające pierzy po 2,400,000 2,900,000 i 3.800.000 mk. metr.
Chustki duże zimowe puszyste śliczne desenie w różnych kolorach po 24,500,000, 29,000 000 i 39,000,000 mk
Kołdry watowe, pokryte satyną w różnych kolorach na pierwszorzędnej białej wacie, spód na żyrardowskiej wiktorji po 52,000,000, w wyższym gatunku po 67,000,000 mk za sztukę.
Kołdry tak zwane koce pluszowe w różnych kolorach i ślicznych deseniach po 29,500.000, 38,000 000 i 49,000.000 mk.
Także ciemne **bez deseni** po 12,500,000 i 19,500 000 i 27,00.0000 mk.
Koszule dzienne z kołnierzykami z francus. zefiru po 14,500.000 i 19,500.000 mk. za sztukę.
Kalesony z żyrardowskiej dymki po 7,500.000 i 8,000.000 za parę.

Wysyła się pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze).
Za przesyłkę oblicza się podług taryfy pocztowej.
UWAGA: przy zamówieniach na tę tanią wyprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć przy zamówieniach następujący kupon.

Wyciąć i załączyć do listu	KUPON NA TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK 2-giej serji w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna Nr. 18. Czytelnik »Głosu Narodu« .... Imię i nazwisko Poczta .... Wieś .... Nr domu Powiat .... Ziemia	Ważne do 15 lutego 1924

Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Głosu Narodu" otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów. Zamówienia wraz z dołączonym kupouem nadsyłać pod adresem

„Warszawska Spółka Manufakturowa"

Warszawa, Jasna 18, Telef. 243-80.

UWAGA: W razie gdy wysłany towar się nie spodoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 105

!!! Zwracamy uwagę Sz. Czytelników, że popularność naszej Spółki w całym kraju otrzymaliśmy **tylko dzięki wysyłaniu towarów pierwszorzędnej jakości !!!**

Oszczędność dla Pań

Formy na suknie damskie na zamówienie i gotowe według najnowszych żórnali poleca „Antonina" Kraków, Krupnicza L. 22 parter oficyny C. (Każda forma jest sfastrygowana i na osobę przymierzona) 31

NA MANDOLINIE :: lub GITARZE ::

wyucza grać z nut w kilku miesiącach **J. CIECHANOWSKI** Kraków, ul. Felicjanek 21.

Nauczycielka Polka rutynowana z język. francus. niem. i rosyjskim poszukuje posady zaraz w domu solidnym. Adres: Małopolska, p. Bochnia Nadleśnictwo w Damienicach. 81

PIANINA

słynnej fabryki berlińskiej Quandta, kl. A.

do nabycia wyłącznie w składzie fortepianów

HELENY SMOLARSKIEJ

Kraków, Szewska 9, I p.

CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH

Oddział w Krakowie, ul. św. Anny 1. parter

przyjmuje lokaty w złotych

płatne w Markach po kursie Franka waloryzacyjnego. — Oprocentowanie według umowy. 147

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE

w KRAKOWIE

Przyjmują zamówienia na świeżo palone wapno

budowlane i nawozowe 135

oraz wszelkie

materjały budowlane i żelazne

Najtaniej po cenach fabrycznych

można tylko zakupić

Nowości wiosenne

Wykwintne wełny, na suknie, kostjumy płaszcze, na ubrania męskie i fraki

w składzie

JAN SIEKIERSKI

KRAKOW, ul. Florjańska 30. II p.

Naprzeciw domu Matejki. 102

Wydawca: za „Głos Narodu" Spółka Wydawnicza z ogran. odpowiedz. K. Hołeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik.
Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.